

Sygn. akt XIV C 804/21 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Aleksandra Smólska-Kreft
-----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4932,33 zł (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści dwa złote 33/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4632,33 zł od dnia 14 września 2020 r. r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3081,97 zł (trzy tysiące osiemdziesiąt jeden złotych 97/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 135,03 zł (sto trzydzieści pięć złotych 03/100) z tytułu niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft

Sygn. akt: XIV C 804/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 listopada 2020 r. powód B. B. domagał się od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 5 115,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4 815,66 zł od dnia 14.09.2020 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że 8 sierpnia 2020 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został pojazd stanowiący własność M. A. A4 o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w ramach działalności pozwanego. Powód twierdził, że jest nabywcą wierzytelności przysługującej właścicielowi pojazdu względem pozwanego. Pozwany przyznał w związku z wypadkiem odszkodowanie w kwocie 1 579,69 zł. Powód wskazał, że w jego ocenie wypłacona kwota została zaniżona i domaga się kwoty 4 815,66 zł tytułem brakującego odszkodowania oraz kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z opinią techniczną.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 3 marca 2021 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany nie zakwestionował swej odpowiedzialności co do zasady jednak wskazał, że w jego ocenie wypłacone dotychczas odszkodowanie w całości

kompensuje powstałą szkodę. Pozwany kwestionował powództwo co do wysokości,. Pozwany podniósł następujące zarzuty:

1. istnienie podstaw do wypłaty odszkodowania w kwocie netto jeśli poszkodowana była czynnym płatnikiem podatku VAT w dacie szkody – nie złożyła stosownego oświadczenia w toku postępowania likwidacyjnego
2. nieudowodnienia, iż doszło do naprawy pojazdu na wskazaną przez powoda kwotę i z użyciem części oryginalnych, ponieważ nie przedłożył na tę okoliczność żadnej faktury – powód nie złożył też oświadczenia, że do naprawy pojazdu doszło,
3. braku współpracy poszkodowanej przy naprawieniu szkody podnosząc, że poszkodowana winna dążyć do racjonalizacji kosztów i użyć do naprawy części zamiennych oraz dokonać naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym zakładem ubezpieczeń,
4. szkody w postaci różnicy między ceną uzyskaną ze sprzedaży pojazdu, a jego wartością przed szkodą według stanu z dnia zdarzenia - jeżeli poszkodowana sprzedała pojazd w stanie uszkodzonym,
5. braku podstap do zastosowania nowych części oryginalnych pojazdu, który w momencie zdarzenia był pojazdem czternastoletnim,
6. braku podstaw do zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy.

W piśmie z dnia 22 czerwca 2022 r. powód szczegółowo ustosunkował się do podniesionych zarzutów.

W dalszym toku procesu strony pozostały przy swych stanowiskach.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 8 sierpnia 2020 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) należący do M. K.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych u pozwanego. Poszkodowana zgłosiła szkodę pozwanemu.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego poszkodowanej wypłacono tytułem odszkodowania kwotę 1 579,69 zł netto.

O. ści bezsporne, a nadto dowód: akta szkody na płycie CD – k. 32, zeznania świadka M. K. – k. 46 – 47, pismo pozwanego z dnia 18.08.2020 r. – k. 13 – 15, decyzja – k. 17.

Przed zdarzeniem pojazd nie był uszkodzony. Poszkodowana nie przewróciła pojazdu do stanu sprzed szkody. Naprawa pojazdu została przeprowadzona przez męża poszkodowanej.

Poszkodowana nie prowadziła działalności gospodarczej i nie mogła odliczyć sobie podatku VAT.

D. ód: zeznania świadka M. K. – k. 46 – 47.

W dniu 15 września 2020 r. właścicielka pojazdu zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności.

D. ód: umowa przelewu wierzytelności – k. 19.

16 września 2020 r. powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy pojazdu rzeczoznawcy, który oszacował koszt naprawy na kwotę 6 395,35 zł brutto. W związku z przeprowadzeniem ekspertyzy powód poniósł koszt 300 zł.

D. ód: kalkulacja – k. 10 – 12, faktura – k. 18.

Pismem z dnia 17.09.2020 r. powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności i wezwał go do zapłaty kwoty 4 815,66 zł.

D. ód: pismo z dnia 17.09.2020 r. – k. 16.

Powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy pojazdu rzeczoznawcy, który oszacował koszt naprawy na kwotę 6 395,35 zł brutto. W związku z przeprowadzeniem ekspertyzy powód poniósł koszt 300 zł.

D. ód: kalkulacja – k. 10 – 12, faktura – k. 18.

Koszt naprawy samochodu marki A (...) o nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 8 sierpnia 2020 r. przywracający pojazd do stanu poprzedniego przy użyciu części nowych i oryginalnych oraz uwzględnieniu stawki roboczogodziny dla warsztatów nieautoryzowanych w regionie wynosi 5 050,42 zł netto, tj. 6 212,02 zł brutto.

Naprawa pojazdu przy użyciu części jakości Q pozwalających na przywrócenie stanu sprzed szkody nie była możliwa, bowiem w przypadku spornego pojazdu system A. nie pozwolił na dobór części jakości Q dla przyjętego zakresu naprawy pojazdu.

D. ód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej oraz kosztów i jakości naprawy pojazdów E. D. z załącznikami – k. 56 – 62.

Sąd zważył, co następuje:

Powyżej wskazany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, dowód z zeznań świadka M. K. oraz w oparciu o dowód z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej oraz kosztów i jakości naprawy pojazdów E. D.. Zebrany materiał dowodowy Sąd ocenił w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c., a więc według własnego przekonania i w sposób wszechstronny. Sąd miał nadto na względzie zasady logiki i ogólne zasady doświadczenia życiowego.

Dokumenty zgromadzone w sprawie Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony, a także nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd w całości dał wiarę dowodowi z zeznań świadka M. K., ponieważ jej relacja była logiczna, spontaniczna i szczerą.

Sąd w całości podzielił wnioski płynące z opinii biegłego sądowego E. D.. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób rzetelny i fachowy. Zawarte w treści opinii twierdzenia były poparte logiczną i spójną argumentacją opartą na zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji. Dodatkowo opinia ta nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd zważył, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.). Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zdarzenie, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem i szkodą (art. 361 k.c.). W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek naprawienie szkody, przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody. W myśl przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie

stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Konkludując, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie zaś do art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Świadczenie należne od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały już w wyniku wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę osobie trzeciej, a który istnieje już od chwili wyrządzenia jej szkody. Tym samym pozwany winien naprawić wyrządzoną poszkodowanej szkodę.

W przedmiotowej sprawie, pozwany nie kwestionował faktu wystąpienia zdarzenia w wyniku którego uszkodzony samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...) należący do M. K.. Pozwany uznał bowiem roszczenie co do zasady i wypłacił świadczenie w wysokości 1 579,69 zł.

Jednocześnie wywodził, że powód nie udowodnił, iż doszło do naprawy pojazdu na wskazaną przez niego kwotę i z użyciem części oryginalnych, ponieważ nie przedłożył na tę okoliczność żadnej faktury. Powód nie złożył też oświadczenia, że do naprawy pojazdu doszło. Sąd zważył w tym zakresie, iż fakt, czy do naprawy pojazdu doszło pozostaje w istocie irrelevantny. W ocenie Sądu obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizują się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). W orzecnictwie niekwestionowane jest stanowisko, że ubezpieczyciel nie może zmuszać poszkodowanego (lub jego następcy prawnego) do przedłożenia faktur i rachunków za wykonaną naprawę, gdy poszkodowany wybiera kosztorysową metodę likwidacji szkody. W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy" (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę art. 363 § 1 k.c. w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca się w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłatę odszkodowania, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17). Dlatego też naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia odszkodowania (por. wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 27 marca 2018 r. VIII Ga 276/17).

Pozwany wywodził również, że jeżeli poszkodowana sprzedała pojazd w stanie uszkodzonym, to faktyczną szkodą po stronie powoda jest różnica między ceną uzyskaną ze sprzedaży pojazdu, a jego wartością przed szkodą według stanu z dnia zdarzenia. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego. Fakt sprzedaży pojazdu i cena z niej uzyskana pozostają bez znaczenia dla ustalenia wysokości szkody odniesionej w wyniku zdarzenia. Zdaniem Sądu w niniejszym składzie szkoda ma charakter hipotetyczny i powstaje po stronie poszkodowanego już z dniem spowodowania uszczerbku majątkowego. Innymi słowy, szkoda jest pojęciem abstrakcyjnym, wyrażającym się zasadniczo w wyniku działania arytmetycznego, polegającego na porównaniu stanu majątku poszkodowanego przed i po zdarzeniu szkodziącym i nie może wpływać na jej oszacowanie cena zbycia pojazdu na wolnym rynku. W przedmiotowej sprawie

zresztą nie zostało przez pozwanego wykazane, że doszło do zbycia pojazdu przez właścicielkę, a z jej zeznań wynikało, że pojazd został częściowo naprawiony.

Kolejno pozwany wskazał na ustawowy obowiązek współpracy poszkodowanej przy naprawieniu szkody i podniósł, że poszkodowana winna dążyć do racjonalizacji kosztów i użyć do naprawy części zamiennych oraz dokonać naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym zakładem ubezpieczeń. W odniesieniu do tego zarzutu Sąd zważył, iż zgodnie z dominującym orzecznictwem poszkodowany – w zakresie wyboru warsztatu – nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu najtańszego, czy też udawania się do warsztatu polecanego przez swego ubezpieczyciela, ani nie ma obowiązku poszukiwania najtańszych części zamiennych, szczególnie, że w nabywaniu tego rodzaju elementów istotny jest także aspekt zaufania do zbywcy oraz zaufanie do warsztatu, w którym poszkodowany chce dokonać naprawy pojazdu. Skoro strony pozostawały w sporze w zakresie wysokości szkody w pojeździe, to uzasadnione byłyby wątpliwości poszkodowanej co do tego, czy polecony przez pozwanego ubezpieczyciela warsztat naprawi pojazd w taki sposób i przy użyciu takich części, które w ocenie poszkodowanej przywrócą samochód do stanu sprzed szkody. Co więcej wskazanie wyłącznie orientacyjnie, że koszt takiej naprawy byłby niższy jest absolutnie niewystarczające – pozwany podnosząc tego rodzaju zarzut winien wykazać, że wskazał poszkodowanemu konkretny warsztat lub warsztaty, w których może dokonać naprawy i podać wysokość kosztów naprawy, a nie przerzucać na poszkodowanego obowiązek poszukiwania warsztatów w ramach sieci pozwanego oraz porównywania wysokości kosztów i zakresu naprawy tej grupie warsztatów.

Obowiązek współdziałania poszkodowanego nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień - w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia szkody, swobody decyzji co do naprawy oraz wyboru dostawcy części. Narzucanie poszkodowanemu wyboru dostawcy części lub wykonawcy naprawy niweczyłoby prawo poszkodowanego do wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez aprioryczne przyjęcie, że naprawienie szkody winno nastąpić przez naprawienie pojazdu.

Pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości i wskazał, że jeśli poszkodowana była czynnym płatnikiem podatku VAT w dacie szkody, to dodatkowe odszkodowanie powinno być wypłacone w kwocie netto. Sąd zważył, iż ubezpieczyciel wypłacił właścicielce pojazdu kwotę netto tytułem odszkodowania. Równocześnie z zeznań M. K. wynikało jednoznacznie, że poszkodowana w dacie szkody nie prowadziła działalności gospodarczej i nie mogła odliczyć sobie podatku VAT. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka i oparł się na nich w swych rozważaniach. Sąd miał w szczególności na uwadze, że pozwany nie zaoferował żadnych dowodów by zanegować te okoliczności i nie zadał świadkowi żadnych pytań, a to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 6 k.c.). Wobec powyższego pozwany nie sprostował obowiązkowi wykazania okoliczności, z której wywodził skutki prawne.

W dalszej kolejności strona pozwana kwestionowała przeprowadzoną przez powoda kalkulację szkody oraz wysokość roszczeń stron powodowej i wywodziła, że nie jest koniecznym użycie wyłącznie części oryginalnych do naprawy pojazdu kilku czy kilkunastoletniego, a pojazd w momencie zdarzenia był pojazdem czternastoletnim. Aby wyjaśnić kwestię wysokości należnego powodowi odszkodowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, który oszacował wysokość kosztu naprawy pojazdu powoda w celu przywrócenia go do stanu poprzedniego przy użyciu części nowych i oryginalnych oraz uwzględnieniu stawki roboczogodziny dla warsztatów nieautoryzowanych w regionie wynosił 5 050,42 zł netto, tj. 6 212,02 zł brutto. Biegły wskazał nadto, że naprawa pojazdu przy użyciu części jakości (...) pozwalających na przywrócenie stanu sprzed szkody nie była możliwa z powodu braku ich dostępności.

W ocenie Sądu zakładając, że skoro nie da się uszkodzonej części naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, to część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji należy wziąć pod uwagę ceny części nowych. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonywania naprawy pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych niższej jakości. Należy podkreślić, że ubezpieczyciel, w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu bezpieczeństwo i komfort jazdy w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne

następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakładając, że nie da się tej części naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady, znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe.

Podkreślić należy, że to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar wykazania ewentualnego wzrostu wartości pojazdu na skutek zastosowania do naprawy nowych oryginalnych części i materiałów (por. uchwała składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012 nr 10, poz. 112, str. 1 L.). W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał także, aby wycena dokonana przez biegłego i naprawa przeprowadzona w ten sposób doprowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, czy wzrostu wartości pojazdu.

Wobec powyższego Sąd oparł się na konkluzjach zawartych w opinii biegłego i uznał, iż wysokość kosztu naprawy pojazdu wyniosła 6 212,02 zł brutto. Mając na uwadze, iż ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanej kwotę 1 579,69 zł, pozostała do zapłaty część odszkodowania to 4 632,33 zł (6 212,02 zł - 1 579,69 zł).

Sąd uznał również za zasadne żądanie zwrotu kosztów dokonanej prywatnej przedsądowej ekspertyzy w kwocie 300 zł. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975 r. Sąd ten uznał zasadnie, iż „dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.).” Podobne stanowisko zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2004 r. W rozstrzyganej sprawie dokonana prywatna ekspertyza w ocenie Sądu stała się istotną przesłanką najpierw do wystąpienia do Sadu z żądaniem dalszego odszkodowania. Została sporządzona niezwłocznie po zakupie wierzytelności, a jej wykonanie było niezbędne dla uzyskania przez powoda wiedzy, co do prawidłowości przeprowadzonego przez ubezpieczyciela pozwanego postępowania likwidacji szkody i uzyskania wiedzy odnośnie rzeczywistych kosztów naprawy jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Gdyby pozwany niezwłocznie po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości pokrywającej szkodę w całości, poszkodowana nie sprzedałaby wierzytelności powodowi, a ten nie miałby potrzeby oszacowywania wysokości należnego mu roszczenia. Z treści faktury wynika jakiego pojazdu dotyczyła wycena i kiedy doszło do jej sprzedaży powodowi.. W związku z tym Sąd uznał za zasadne również żądanie zapłaty 300 zł.

W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, a zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - Dz.U.2013.392j.t.), zaś szkodę zgłoszono pozwanemu w dniu 14 sierpnia 2020 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 932,33 zł (4 632,33 zł + 300 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4 632,33 zł od dnia 14 września 2020 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, albowiem powód uległ tylko co do nieznaczącej części roszczenia (ok. 4%). Na koszty te złożyła się opłata od pozwu – 400 zł, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem w kwocie 1 800,00 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie), a także 864,97 zł wykorzystanej na wynagrodzenie biegłego sądowego zaliczki. Łącznie koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 3 081,97 zł.

W punkcie 4 Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa kwotę 135,03 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

SSR Aleksandra Smólska - Kreft